

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 20 grudnia 2017 r. (data nadania w placówce operatora wyznaczonego) Zakład Usług (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. wniósł o: zasądzenie od J. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) kwoty 1.752 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 15 września 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że domaga się zasądzenia części należności za wykonanie usługi budowlano-montażowej.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym 29 grudnia 2017 r., sygn. V GNc 1502/17 referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Elblągu zasądził od pozwanego dochodzoną kwotę wraz z odsetkami oraz kosztami procesu. (nakaz zapłaty - k. 15)

We wniesionym sprzeciwie pozwany zaskarżył wskazany nakaz zapłaty w całości, wnosząc o oddalenie powództwa. Podniósł on zarzut niewłaściwości miejscowej sądu oraz przedawnienia dochodzonego roszczenia. Pozwany przyznał okoliczność istnienia umowy pomiędzy stronami postępowania, wskazując, że prace zostały wykonane wadliwie, a w ramach rozliczenia powstałych nieprawidłowości powód miał wykonać dodatkowe prace, których nie wykonał. Pozwany wskazał, że odesłał fakturę oraz zaprzeczył uznaniu roszczenia co do wysokości. Ponadto pozwany podniósł, że z uwagi na okoliczność, że umowa łącząca strony jest umową o dzieło termin przedawnienia roszczeń z niej wynikających wynosi 2 lata i upłynął 14 września 2017 r., tj. przed wniesieniem pozwu.

Pomimo wezwania Sądu powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie zajął stanowiska. (zarządzenie z 6 kwietnia 2018 r. – k. 37; z.p.o. doręczenia wezwania – k. 39).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) sp. z o.o. z siedzibą w S., a J. S. została zawarta umowa, której przedmiotem było wykonanie: przyłącza wodociągowego wraz ze studzienką wodomierzową. (okoliczność bezsporna, przyznana przez pozwanego; zlecenie jednorazowe – k. 4; oświadczenia z pozwu k. 2 - 3)

W związku z wykonaniem usługi Zakład Usług (...) sp. z o.o. wystawił 9 września 2015 r. fakturę na kwotę 2.952 zł brutto, termin płatności określono na 14 września 2015 r. (faktura nr (...) – k. 5)

J. S. z tytułu umowy łączącej strony uiszczył kwotę 1.200 zł. (twierdzenia z pozwu niezakwestionowane przez pozwanego)

Przedmiot zamówienia został wykonany wadliwie, Zakład Usług (...) sp. z o.o. nie usunął uchybień w pracach, pomimo porozumienia w tym zakresie z J. S.. Dalszych czynności związanych z przedmiotem umowy strony nie podejmowały. (twierdzenia ze sprzeciwu, niezakwestionowane przez pozwanego,; sprzeciw k – 21-22 a.s.)

W dniu 10 października 2017 r. Zakład Usług (...) sp. z o.o. wystosował do J. S. wezwanie do zapłaty, w którym wskazano, że należność pozostała do uregulowania ze wskazanej wyżej faktury wynosi 1.752 zł wraz z należnościami obocznymi. Wezwanie to doręczono 23 października 2017 r. (wezwanie do zapłaty – k. 6; potwierdzenie nadania i odbioru wezwania – k. 7).

Przedstawione dokumenty nie budziły wątpliwości co do wiarygodności, nie zostały również zakwestionowane przez żadną ze stron. Co do twierdzeń zawartych w pismach procesowych ich wiarygodność nie budziła wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego jak i korespondowała z pozostałymi dowodami.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności konieczne jest rozstrzygnięcie w zakresie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia, oczywiście bowiem jest, że skuteczne wniesienie tego zarzutu przesądza o kierunku rozstrzygnięcia w sprawie.

Istotne z punktu widzenia rozważań w tym zakresie jest ocena jaki w istocie był charakter umowy łączącej strony. Zdaniem pozwanego umowa łącząca strony była umową o dzieło, co przesądza o dwuletnim terminie przedawnień roszczeń (art. 646 k.c.). Ze stanowiskiem tym Sąd Rejonowy jednak nie zgadza się. Jak ustalono w stanie faktycznym przedmiotem umowy było wykonanie instalacji - przyłącza wodociągowego oraz studzienki wodomierzowej. (...) te mieszczą się definicji obiektu budowlanego ujętego w art. 3 pkt. 1 Prawa budowlanego z dnia 7 lipca 1994 r. (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 1202, ze zm.), stanowią one bowiem budowle w rozumieniu art. 3 pkt. 3 tejże ustawy (zgodnie z powołanymi przepisami odpowiednio - obiektem budowlanym jest: budynek, budowla bądź obiekt małej architektury; budowlą jest każdy obiekt budowlany niebędący budynkiem lub obiektem małej architektury, min. przepusty, sieci techniczne, sieci uzbrojenia terenu).

W myśl art. 647 § 1 k.c. przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, przy czym przepis określa również obowiązki inwestora. Powyższa regulacja, oceniana w związku z przywołanymi przepisami prawa budowlanego oraz zakresem robót łączących strony, pozwala na stwierdzenie, że w istocie stosunek prawny łączący strony postępowania zakwalifikować należy jako umowę o roboty budowlane, a nie jako umowę o dzieło. W konsekwencji nie ma zastosowania w niniejszej sprawie art. 646 k.c. regulujący termin przedawnienia roszczeń wynikających z umowy o dzieło, brak jest bowiem w zakresie regulacji ustawowej umowy o roboty budowlane odesłania do tego przepisu (a wymogu tego nie spełnia z pewnością art. 656 § 1 k.c.). Nie sposób również przyjąć, że umowa o roboty budowlane jest szczególnym typem umowy o dzieło – jest to bowiem odmienny typ umowy. Z uwagi na brak przepisów szczególnych regulujących umowę o roboty budowlane w zakresie przedawnienia roszczeń zastosowanie w sprawie znajduje art. 118 k.c. określający trzyletni termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Podsumowując uznać należy, że zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego, w konfrontacji z obowiązującymi przepisami prawa, ocenić należy jako nieskuteczny.

Przechodząc zatem do rozstrzygnięcia meritum sprawy, Sąd Rejonowy wskazuje, że zgodnie z art. 230 k.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Przepis ten oceniany musi być również w związku z art. 1481 § 1 k.p.c. regulującym warunki rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym.

Biorąc pod uwagę stan niniejszej sprawy uznać należy, że twierdzenia pozwanego w zakresie niewłaściwego wykonania umowy przez powoda ocenić należy jako udowodnione. Przytoczył on istotny w ocenie Sądu element w relacji pomiędzy stronami jakim jest zobowiązanie powoda do prawidłowego wykonania robót wobec ujawnionych nieprawidłowości. Szczególnego znaczenia nabiera również okoliczność, że pozwany powstrzymał się od spełnienia całości roszczenia na rzecz w całości, co również jest okolicznością szczególnie wskazującą, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, że przy wykonaniu umowy o roboty budowlane łączącej strony doszło do nieprawidłowości o bliżej niesprecyzowanym charakterze. Zdaniem Sądu Rejonowego pozwany wypełnił obowiązki wynikające z rozkładu ciężaru dowodu w powyższym zakresie (art. 6 k.c.).

Odnośnie stanowiska powoda wykazał on co prawda zawarcie umowy oraz nie spełnienie przez J. S. całości świadczenia z niej wynikającego, niemniej okoliczności te przyznał w zasadzie sam pozwany. Wobec zarzutu niewłaściwego wykonania umowy powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie zajął żadnego stanowiska, w szczególności nie zaprzeczając mu. Nie sposób uznać w tym kontekście, że dostatecznym dowodem na prawidłowość wykonanych robót jest oświadczenie pisemne złożone dokumencie „Zlecenie jednorazowe”. Po pierwsze jest to oświadczenia będące elementem wzoru dokumentu, a nie pochodzące bezpośrednio od pozwanego, co nabiera o tyle istotnego znaczenia, że wedle rozbieżnych dat umieszczonych na dokumencie został on podpisany: 3 sierpnia 2015 r. (lewy dolny róg) lub też 1 września 2015 r. (prawy górny róg), przy czym termin wykonania umowy oznaczono

na dzień 11 września 2015 r. Oczywiście zatem (niezależnie którą z dat umieszczonych na umowie uznać za dzień jej zawarcia), że przed 11 września 2015 r. nie sposób było stwierdzić prawidłowości wykonanych robót. Nie wyklucza to zatem ujawnienia nieprawidłowości w wykonaniu umowy już po oddaniu jej przedmiotu. Nadmienić należy, że w tym zakresie brak jest jednak jakiegokolwiek wypowiedzi pozwanego.

W tak określonym stanie faktycznym uznać należy, że żądanie powoda udzielenia ochrony prawnej jest niezasadne.

Skutek niewłaściwego wykonania umowy o roboty budowlane reguluje art. 636 § 1 k.c. w zw. z art. 656 § 1 k.c. Przepis ten wskazuje, że uprawnieniem inwestora, w wypadku wadliwego wykonania umowy o roboty budowlane, jest wezwanie wykonawcy do zmiany sposobu wykonania, przy wyznaczeniu mu odpowiedniego terminu. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu inwestor może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo wykonawcy.

W myśl art. 648 § 1 k.c. o umowa o roboty budowlane powinna zostać stwierdzona pismem przez co odstąpienie od niej wymaga zachowania formy dokumentowej (art. 77 § 2 k.c.). Zastrzeżenia te mają jedynie walor w zakresie celów dowodowych (art. 74 § 1 k.c.) przez co uznać należy dopuszczalność odstąpienia od umowy o roboty budowlane per facta concludentia tj. przez faktyczne odstąpienie od jej wykonywania. (por. rozważania zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2017 r., II CSK 237/17).

W ocenie Sądu Rejonowego w okolicznościach sprawy uznać należy, że doszło do skutecznego odstąpienia przez J. S. od umowy o roboty budowlane, z uwagi na niewłaściwe wykonanie umowy przez wykonawcę. Konsekwencją tego stwierdzenia jest przyjęcie, że odpadła podstawa prawna do żądania przez podwoda świadczeń z tytułu umowy albowiem odstąpienie od umowy przynosi taki skutek jakby umowa nie została zawarta (por. uzasadnieni wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2004 r., IV CK 340/04).

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji.

SSR Łukasz Grzechnik

Z: odpis uzasadnienia wraz z odpisem wyroku doręczyć pełnomocnikowi powoda

9.7.2018

SSR Łukasz Grzechnik